Anatol Kurliandski
Przekład i adaptacja: Jacek Biniak

(8)

" W TRAMWAJU "

Osoby: kontroler - Jerzy stasiuk
Pasażer I - Zdzisław Krauze
Pasażer II - Stefan Czyżewski
Narrator: - Gena Wydrych

/Gwar w tramwaju - odpowiednie efekty /

Kontroler: Proszę przygotować bilety do kontroli !

/po chwili zwracając się do pierwszego pasażera :/

- Pana bilet... proszę...

Pasażer I: - Mój ?

Kontroler: Tak... pana bilecik ...

Pasażer I: - Proszę !

Kontroler: Chwileczkę... co pan mi daje ?

Pasażer I: - Bilet.

Kontroler: - Jaki bilet ?

Pasażer I: - Na mecz piłkarski.

Kontroler: - A po co mi ?

Pasażer: - Jak to, po co ? Sam pan prosił.

Kontroler: - Ten bilet mi niepotrzebny.

147

Pasażer I: - A ja innego nie mam.

Kontroler: - To znaczy-jedzie pan bez biletu ?

Pasażer I: A co pan trzyma w ręce ?

Kontroler: Bilet na mecz piłkarski. A ja potrzebuję bilet tramwajowy.

Pasażer I: To znaczy, że powinienem wziąć dwa bilety ?

Kontroler: Powinien pan wziąć jeden-tramwajowy.

Pasażer I: A czy za niego wpuszczają na mecz piłkarski ?

Kontroler: Skąd tu nagle mecz piłkarski?! Gdzie pana bilet ?

Pasażer I: Ale niech pan posłucha, czego pan ode mnie żąda? Prosił pan bilet - dałem. ~~Co~~ czego pan jeszcze chce ?

Kontroler: Na ten bilet nie wolno jeździć tramwajem.

Pasażer I: Dlaczego nie wolno? Czy na nim napisano, ~~co~~ czego nie wolno ?

Kontroler: Przecież to jasne.

Pasażer I: Co jasne. Skoro nie wolno-powinno być napisane. O, tu napisano "Nie palić" - to i nie palę.

Kontroler: Niech pan zrozumie, na tramwaj trzeba wykupić bilet. A gdyby pan jechał autobusem, wziąłby pan bilet ?

Pasażer I: Po co mi dwa bilety ? I na autobus i na tramwaj ?

Kontroler: Nie potrzebowałby pan brać na tramwaj.

Pasażer: No i też nie wziąłem.

1149

Kontroler: - No, ale jedzie pan tramwajem.

Pasażer: Tak, lecz nie jadę autobusem, tylko na mecz piłkarski.

Kontroler: - Co znowu z tym meczem ?!

Pasażer: Jak to co ?Czy gdyby nie było meczu, jechałbym na stadion?

Kontroler: No, nie.

Pasażer: Miałbym bilet na mecz ?!

Kontroler: Nie.

Pasażer: - A na tramwaj ?!

Kontroler: - Też nie.

Pasażer: To co pan się do mnie przyczepił ?

Kontroler: - No, bo jedzie pan ....

Pasażer: Dokąd ?

Kontroler: - Na mecz piłkarski.

Pasażer: - No, a czy jadę ~~bez~~ z biletem?

Kontroler: - Z biletem.

Pasażer: - To ~~co~~ pan jeszcze chce ?

Kontroler: - Ja, ? Ja nic....

Pasażer: To w takim razie, po co pan tu stoi ?

Kontroler: - Ja nie stoję.

Pasażer: No to niech pan idzie.

151

Narrator: Kontroler, zmieszany, przedziurkował bilet i zwrócił się do następnego pasażera ...

Kontroler: - Proszę, pana bilet ?

Pasażer II: - Proszę bardzo.

Kontroler: - Co pan mi podaje ?

Pasażer II: - Bilet.

Kontroler: - Dokąd ?

Pasażer II: - Na tramwaj.

Kontroler: - A na mecz piłkarski ma pan ?

Pasażer II: /przestraszony i zdezorientowany/ - Nie...

Kontroler: - Wobec tego, proszę wysiąść !!!

/Muzyka/